

"EXECUTIVE INNOVATION FORUM" JAK ROSNĄ POLSKIE START-UPY?

10. EDYCJA KONFERENCJI "EXECUTIVE INNOVATION FORUM". PODZAS SPOTKANIA POZNALIŚMY ODPOWIEDŹ NA PYTANIE, JAK SKUTECZNIE WSPIERAĆ ROZWÓJ POLSKICH INNOWACJI. JEDNYM Z TAKICH PROJEKTÓW JEST HUAWEI STARTUP CHALLENGE.

Podczas tegorocznej edycji "Executive Innovation Forum" jej uczestnicy mieli szansę na poznanie wielu prominentnych osób związanych z polską gospodarką. Tematami przewodnimi czterech dyskusji panelowych były zagadnienia związane z inwestycjami w innowacyjne produkty lub usługi, a także prace badawczo-rozwojowe. Z perspektywy polskich start-upów oraz innowacji, które wprowadzają na rynek, najbardziej interesujący był panel czwarty.

Prelegenci podczas ponad godzinnej debaty przyjrzyli się postępującym procesom cyfrowej transformacji biznesu oraz spróbowali odpowiedzieć na pytanie: Jak skutecznie wspierać rozwój polskich innowacji?

Moderatorem dyskusji był Robert Ługowski – Partner Zarządzający, Cobin Angels, Członek Zarządu, European Business Angels Network (EBAN). Z kolei wśród prelegentów znaleźli się:

- Seweryna Afanasjew – Prezes Zarządu, 4FM, Head of Asset Management, GLODE TRADE CENTRE,
- Dr Agnieszka Jasińska-Kołodziej – p.o. Dyrektor Departamentu Komercjalizacji, Centrum Łukasiewicz,
- Bartłomiej Pawlak – Wiceprezes Zarządu, Polski Fundusz Rozwoju,
- Alicja Tatarczuk – Managerka ds. społecznej odpowiedzialności biznesu, Huawei Polska,
- Ksenia Wójcik-Karasiewicz – Dyrektor Biura Zarządzania Obsługą Beneficjenta, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju,
- Dr hab. Michał Zdziarski – Kierownik, Pracownia Zarządzania Strategicznego i Międzynarodowego, Wydział Zarządzania UW, Założyciel: Wheelstair i MeWheel.



– *Relatywnie niedawno dołączyliśmy do grona krajów, które wspierają i rozwijają innowacje. Nasz ekosystem start-upowy jest młody. Podobnie jeśli chodzi o inwestorów i różnego rodzaju instytucje, które mają na celu wspieranie start-upów. Wszyscy się tego uczymy i chcemy, żeby ten ekosystem start-upowy rozwijał się lepiej i szybciej. Wiemy, że z jednej strony mamy bardzo wielu utalentowanych, dobrze wykształconych przedsiębiorczych osób, ale mamy też pewne wyzwania i trudności. Oczywiście trzeba wspomnieć o nadchodzącym kryzysie jako wyzwaniu, które dla niektórych może być zagrożeniem, a dla innych szansą. Mam nadzieję, że dla start-upów będzie to szansa, bo jako małe, zwinne organizacje mogą na tym skorzystać. Ale żeby to wszystko się wydarzyło, warto porozmawiać o tym, gdzie jesteśmy, jakie wyzwania nas czekają i w jaki sposób różni uczestnicy tego rynku zajmują się wspieraniem start-upów* – wyjaśnił na wstępie moderator **Robert Ługowski**.

Ten rozwój jest dość powolny

Jako pierwszy z prelegentów głos zabrał Bartosz Pawlak z Polskiego Funduszu Rozwoju, który wyjaśnił, dlaczego chcemy, aby start-upy rozwijały się w Polsce.

– *Z perspektywy makro rozwój rynku start-upowego w Polsce, rozwój młodych firm wygląda cały czas – można powiedzieć – dosyć słabo. Rozwijamy się, widać różnicę zwłaszcza na przestrzeni ostatnich 10 lat, natomiast ten rozwój polskiego rynku startowego odbywa się wolniej niż rozwój rynków dojrzałych, a także niektórych rynków z Europy Środkowo-Wschodniej. [...] Mamy wciąż w związku z tym wiele wyzwań i należy z jednej strony zastanawiać się nad tym, jak rozwiązywać te problemy w skali makro. Z drugiej rzeczywistości szukać takich dobrych przykładów, tzw. best practice, które mogłyby nam pomóc wskazać kierunki, w jakich należy podążać* – mówił **Bartosz Pawlak**.

Jego zdaniem główna różnica pomiędzy młodymi przyszłymi przedsiębiorcami polega na tym, że za granicą chcą oni stworzyć własne start-upy, natomiast w Polsce chcą dołączyć do dużych zespołów w takich firmach jak Samsung czy Huawei. Z drugiej strony dostrzega on jednak wśród młodych osób wzrost zainteresowania sektorem energetycznym, który jeszcze 5–10 lat temu nie był dla nich tak atrakcyjny.

Tysiące innowacyjnych naukowców

Podczas dyskusji został wywołany również temat nauki, do którego odniosła się dr **Agnieszka Jasińska-Kołodziej** z Centrum Łukasiewicz, które stara się wypełnić lukę między nauką a biznesem.

– *Centrum Łukasiewicz nadzoruje 26 różnorodnych technologicznie instytutów badawczych w całej Polsce w różnych gałęziach przemysłu. [...] Naszym celem jest z jednej strony doskonałość naukowa i poprawienie jakości badań. Z drugiej strony bardzo silnie pracujemy i to jest nasz cel na komercjalizację* – wyjaśniała.

Według dr Jasińskiej-Kołodziej odpowiedzią na zagadnienie popularyzacji nauki jest akcelerator Łukasiewicza skierowany do organizacji. W Łukasiewiczu jest obecnie ponad 4,5 tys. pracowników naukowych, bardzo dużo własności intelektualnej oraz ciekawych projektów technologicznych gotowych do komercjalizacji. Jej zdaniem warto również zwrócić uwagę na rozwój komercjalizacji know-how.

Od 15 lat wspieramy polskich przedsiębiorców

Ksenia Wójcik-Karasiewicz Dyrektor Biura Zarządzania Obsługą Beneficjenta kontynuowała wątek, wyjaśniając, w jaki

sposób Narodowe Centrum Badań i Rozwoju wspiera innowacje i start-upy, ale również finansuje projekty R&D (research and development).

– *Pracuję w instytucji, która od 15 lat wspiera polskie przedsiębiorstwa, w tym start-upy i mam wrażenie, że tam jest potrzebna wędka, żeby stworzyć taki system, w którym ludzie będą chcieli się rozwijać, będą chcieli rozwijać swoje pasje, będą chcieli na nich zarabiać. Myślę, że problem nie zaczyna się na studiach, a już w przedszkolu.*

Według niej ramy, w których wychowywane są dzieci, mocno ograniczają ich rozwój oraz własną wizję. Nawet jeśli później osiągają sukcesy na studiach, mają zbyt małą wiarę w siebie, przez co ich "świetne pomysły trafiają do szuflady", ponieważ nie wiedzą, w jaki sposób pozyskać kapitał, który pomógłby w komercjalizacji ich potencjalnego biznesu.

Tymczasem jak wskazuje Wójcik-Karasiewicz, NCBR przez 15 lat działalności zaczęło bazować na zachodnich wzorcach, tworząc ostatecznie program BRIDGE Alfa właśnie po to, żeby zachęcić prywatny kapitał do inwestowania w często ryzykowne przedsięwzięcia i polskie innowacje.

– *W tym momencie jesteśmy przy końcówce pierwszej edycji. Mamy stworzonych ok. 50 zespołów, które zarządzają ok. tysiącem spółek. To olbrzymi potencjał dla dalszych elementów tego systemu, jakim jest kapitał przez przykład PFR, który zarządza funduszami CVC. Myślę, że ten kapitał przez ostatnie lata napłynął masowo na ten rynek i mimo że on nie jest jeszcze dojrzały, to ruszyła pewna kula. Powstało centrum Łukasiewicz, jest PFR, jest NCBR i myślę, że to jest bardzo fajny załazek do tego, żebyśmy za dziesięć lat stwierdzili, że jesteśmy już fajnym krajem, ponieważ dostaliśmy taki nowy impuls do rozwoju* – wyjaśnia **Wójcik-Karasiewicz**.

Huawei Startup Challenge

Z wypowiedzią swojej poprzedniczki zgodziła się **Alicja Tatarczuk**, managerka ds. społecznej odpowiedzialności biznesu, Huawei Polska. – *Myślę, że jesteśmy już bardzo fajnym krajem, wnioskując po potencjale polskich start-upowców, który zaobserwowaliśmy jako Huawei, tworząc Huawei Startup Challenge* – oceniła Tatarczuk.

W tym roku ruszyła już trzecia edycja Huawei Startup Challenge, do którego zgłaszają się fantastyczni polscy innowatorzy. Zgłaszają



się za pośrednictwem platformy udostępnionej przez Huawei. To ona pozwala łączyć młodych innowatorów z mentorami.

– *Polska ma ogromny potencjał. Może drugiej Doliny Krzemowej nie zbudujemy, ale myślę, że mamy szansę zbudować pewną specjalizację w obszarze start-upów pozytywnego wpływu i stać się – być może – doliną zrównoważonych innowacji, innowacji społecznych, innowacji ekologicznych* – mówi z wielką nadzieją Alicja Tatarczuk.

Jej zdaniem trend impact investing i start-upów pozytywnego wpływu, który rozwija się na całym świecie, jest czymś niezwykle ciekawym. Dodaje również, że jako Huawei, będący odpowiedzialnym inwestorem obecnym na polskim rynku od 20 lat, chce poruszać w dyskursie publicznym ważne tematy inwestycyjne. A przy tym nie wchłaniać start-upów z dużym potencjałem, a po prostu inwestować w nie swój kapitał i pokazywać, że technologie mogą być wykorzystywane do zmieniania tego świata na lepszy.

Warto nadmienić, że tegoroczna edycja Huawei Startup Challenge stawia przede wszystkim na innowacje w zakresie zdrowia człowieka.

W Polsce można robić rzeczy niezwykle

Jak wspomniał podczas konferencji moderator Robert Ługowski, najwięcej liter przed nazwiskiem ma "innowator" dr hab. Michał Zdziarski, i to właśnie on stał się jednym z beneficjentów Huawei Startup Challenge. Zdziarski podzielił się ze słuchaczami swoją perspektywą naukową i start-upową.



– *Reprezentuję dwa start-upy: Wheelstair i MeWheel, których ambicją jest przesunięcie dostępności i mobilności dla osób z niepełnosprawnościami. Uważam, że w Polsce można robić rzeczy niezwykle. Nam udało się dojść do tego, że technologie, które opracowaliśmy w Polsce, pracując z inżynierami z naszych politechnik, zostały docenione na ostatnich targach Medica – największych targach technologii medycznych na świecie – jako jeden z trzech laureatów konkursu na najlepszą technologię przyszłości wyłonionych z ponad 300 zgłoszonych projektów z sześćdziesięciu krajów świata* – wyjaśnia dr hab. **Michał Zdziarski**.

Wheelstair i MeWheel to laureaci Huawei Startup Challenge. Firmy wybrano spośród 250 kandydatów. Dzięki ich pracy osoby z niepełnosprawnością ruchową poruszają się niezależnie po schodach oraz mogą pokonywać inne przeszkody architektoniczne.

Start-up można założyć w każdej chwili

Spotkanie podsumowała **Seweryna Afanasjew** Prezes Zarządu, 4FM, Head of Asset Management, GLODE TRADE CENTRE.

– *Mówimy, że u nas nie tak dużo młodych ludzi myśli o otwarciu własnej firmy. A ja powiem tak: czytamy w badaniach, że na dziesięć start-upów tylko jednemu udaje się odnieść sukces. Wynika to z tego, że start-upy tworzą ludzie, którzy mają może świetne pomysły, ale nie mają doświadczenia biznesowego albo nie mają też relacji z biznesowym otoczeniem i nie potrafią sprzedać swojego pomysłu* – wskazuje Prezes Zarządu 4FM.

Afanasjew uważa, że przy tworzeniu start-upu nie zawsze najważniejsza jest koncentracja na technologii. Warto również przede wszystkim skupić się na rozmowach z przedstawicielami biznesu, żeby identyfikować jego potrzeby, analizować problemy i szukać odpowiednich rozwiązań, by im sprostać. Natomiast technologia jako narzędzie przyjdzie z czasem.

Sama jest również świetnym przykładem na to, że start-up można założyć w każdej chwili i nie jest on zarezerwowany jedynie dla osób, które dopiero zaczynają swoją ścieżkę kariery biznesowej. Afanasjew przyznała, że po wybuchu pandemii straciła pracę, co było dla niej impulsem do stworzenia własnego start-upu 4FM, który w ciągu zaledwie kilku lat zdobył dużą renomę na polskim rynku. Natomiast ze względu na 20-letnie doświadczenie w biznesie GTC powołało ją na stanowisko dyrektora ds. zarządzania aktywami.

Konferencji towarzyszyła również wieczorna gala rozdania nagród "Diamentów Innowacji".

Statuetkami zostały uhonorowane firmy, a także liderzy biznesu, którzy swoimi działaniami i zaangażowaniem wyznaczają trendy, a także wytyczają nowe kierunki rozwoju, stając się jednocześnie wzorem do naśladowania.

*Autor:
Konrad Siwik
Redaktor money.pl*